

GAZETA POZNANSKA

Nro. 89.

w Srode dnia 8. Listopada Roku 1809.

DONIESIENIE O POBOCZNEY LOTERYI.

Ponieważ ciągnięcie drugiey klasy pobożney loteryi już ukończone iest, którey listy wygrañ u każdego kolektora przeyrzeć można; ciągnięcie zaś trzeciey i ostatniey klasy teyże loteryi już dnia 27. t. m. zaczynać się ma; a zatym wszysey respćt. interesenci niniejszym się wzywają: aby ponawiające losy do trzeciey klasy przed dniem 20. t. m. wykupić raczyli, ponieważ ukończone rachunki i nie wykupione losy Prześwieťney Dyrekcyi loteryi generalney podane zostaną. Także do tego czasu można ieszcze kupnych losów nabydź. W Poznaniu dnia 7. Listopada 1809.

Stremler, Kolektor główny.

z Poznania d. 7. Listopada.

W tych dniach przeieżdżał tędy JO. Xiążę Dominik Radziwił z małżonką i switą, w podróży swey z Warszawy do Paryża.

z Warszawy d. 31. Października.

Nayaśnniejszy Cesarz Francuzów Król Włoski, na dowod ukontentowania swojego z postępowania pod czas terażniejszey wojny JO. Xiążęcia Poniatowskiego naczelnego woysk Polskich i sprzymierzonych dowodzczy, udarował go palaszem honorowym, na którym z jednej strony iest cyfra tegoż Monarchy, a z drugiej wielka gwiazda legii honorowej. — Do tego daru przyłączył N. Cesarz list w bardzo podchlebnych dla JO. Xięcia wyrazach, oświadczając mu toż ukontentowanie swoje, i o przesłanym palaszu uwiadomiając.

w Lublinie d. 22. Paźdz.

W Imieniu NAPOLEONA Wielkiego

Cesarza Francuzów etc. etc.

Rząd Centralny woyskowy tymczasowy obydwóch Gallicyów, do JW. Generała Hebdowskiego, Zastępcy Ministra Woyny, Zwierzchnego woysk Polskich i Gallicyjsko - Francuzkich

Dowodzczy, orderu krzyża woyskowego Kawalera.

Z uczuciem prawdziwego żalu odebrał Rząd Centralny odezwę JW. Generała daną 15. Października pod liczbą 2642, pożegnania Rządowi i razem krajowi zawierającą. Odalenie się JW. Generała w chwili tak szacowney odrodzenia ziemi oyczystey, tym smutniejszym się staie dla kraju i dla Rządu, gdy w osobie iego znajdował poiednaną cnotę woyskową, z rzadkim obywatelstwem. Zechcesz JW. Generale w tym piśmie wyczytać uczucia Rządu Centralnego i mieszkańców tego kraju, których bydź Gumaczem iest miłym dla Rządu obowiązkiem.

Łączy Rząd winne uszanowanie.

Jego Cesarzsko - Królewskiej Mości
NAPOLEONA Wielkiego Rządu Centralnego obydwóch Gallicyów Prezes.

(Podp.) Stanisław Ordynat Hrabia Zamoyaki.

Maxymilian Lewicki,
Generalny Sekretarz.

W Imieniu NAPOLEONA Wielkiego
Cesarza Francuzów etc. etc.

Urząd Administracji Powiatu Lubelskiego do JW. Generała Hebdowskiego, Zastępcy Ministra Woyny etc. etc. etc.

Urząd Administracji odebrał z uczuciem podchlebne wyrazy, które odezwie JW. Generała pod datą 21. b. m. i roku towarzyszą. Miło jest słyszeć z ust tak szanownego Męża zaświadczenie, na które w czasie tu jego pobytu zasłużył. Złożył go zatył iako drogą pamiątkę w Archiwum swoim, i oraz ma honor urzędownie oświadczyć, iż miawszy sposobność przypatrzeć się z bliska JW. Generała cnotom, naywyższy dla nich powziął szacunek, i że w chwilach dość trudnych winien jego dzielnym środkom obronę Wisły. Poniesie więc Powiat Lubelski do swych pokoleń, dla niego wdzięczność, i to chlubne wspomnienie, iż przyściem swoim oswobodzonym nadal Gallicyom, porządek i pokoy.

Raczy przeto JW. Generał przyjąć rzetelne przychylnych sobie obywatelów czucia, które w imieniu ich złożył Administracya zna długiem, i do nich naygłębsze uznanie łączy.

W Lublinie dnia 22. Października 1809.

(Podp.) Owidzki, Prezes.

z Krakowa d. 25. Października.

Dnia 22. b. m. nadedniem przywiozł tu goniec JO. Xiążęciu Naczelnemu Wodzowi przyjemną wiadomość o zawartym pokoju między Nayjaśniejszym Cesarzem Francuzów, Królem Włoskim, Protektorem Ligi Reńskiej, i Cesarzem Austriackim. O godzinie 7. z rana wystrzały z dział ogłosiły tę nowinę Publiczności. Po zwykłym nabożeństwie wojskowem w kościele Pałny Maryi, przeczytał Wielmożny Xiądz Kancucki, Archiprezbiter rzeczzonego kościoła, Rozkaz Dzienny w Schoenbrunn przez Xięcia Neufchatelskiego, donoszący wojsku o zawartym pokoju. Po czym z wrodzoną sobie wymową złożył z tego powodu JO. Xięciu Wodzowi życzenia. Wspomniony Rozkaz przeczytano także uszykowanemu w parady na rynku licznemu wojsku.

W wieczor całe miasto było oświecone, podczas którego wojskowe muzyki przygrywały przy odwachach i po rogach rynku, aż do poźney nocy.

z Paryża d. 21. Października.

Monitor zawiera co następuje: Wielki Kanclerz Legii honorowej, sprawujący tymczasowie urząd Kanclerza orderu trzech złotych Run, czyni wiadomo z mocy rozkazu od Jego Cesarskiej Mości odebranego; że żaden Francuz, iakiegokolwiek bądź znaczenia i charakteru na przyszłość przyjmować, ani nosić niemoże żadnego z orderów złotego Runa, orderzy bowiem te łączyć się niemożę z orderem złotych Run przez Cesarza Jmci utworzonym.

Garnizon Senegalu, część 46go regimentu liniowego, zawinął dnia 12. t. m. na okrętach angielskich do Vannes, i zostanie się tam przez niejakı czas, wypoczywając po trudach długiey podróży. Wczoray przechodziło przez St. Denis 6000 ludzi polskich i niemieckich woysk do Hiszpanii.

W skutek uchwały Senatu z dnia 5. Października, wybierają w wszystkich Departamentach z naywiększym pośpiechem ludzi młodych na dokompletowanie regimentow przeznaczonych.

Podług Monitora, utracili Anglicy w swej wyprawie na Skaldę następujące okręty: — cztery penisze zatopione; jedna korweta, ieden kutter i wiele statków bombardyerskich rozbiło się o brzegi; dwa okręty wojenne opuścił nieprzyjaciel, ieden z nich o 74 armatach rozbił się przy Zieriksee. Wiele okrętów, które utraciły maszty.

z Paryża d. 24. Paźdr.

Dnia 12. Cesarz Jmci zgromadził wszystkich znajdujących się w Wiedniu Marszałkow do gabinetu swego, rozmawiając z nimi przez kilka godzin.

Cesarz Austriacki chciał zaraz po ratyfikacyi pokoju udać się do Pest i bawić tam, dopoki woysko Francuzkie z Wiednia niewyjdzie.

W Paryżu i w okolicy jest teraz zgromadzonego wojska 30 do 40,000 ludzi, czekających tylko na przybycie Cesarza Jmci, aby do Hiszpanii ruszyli.

z Lipska d. 1. Listopada.

Dziś o trzech kwadransach na szóstą wieczorem przybył tu Najjaśniejszy Król, Pan nasz miłościwy, wśród najszczerzych oznak radości mieszkańców tutejszych. Gwardya honorowa wyjechała naprzeciw N. Pana, aasytuując do miasta Temu od wszystkich Sasów ukochanemu Monarsze. Począwszy od grymayskiej bramy aż do rezydencji N. Pana, strzelcy i obywatele formowali szpaler. Jutro puści się N. Pan w dalszą podróż.

z Wiednia d. 21. Paźdz.

Wielka armia Francuzka w zupełném jest już poruszeniu.

Podług doniesień od armii wszystkie obozy dla przykrey pory czasu zwinięto, a Francuzkie tudzież skonfederowane wojska rozłożyły się na zwyyczajnych leżach. Znaczna część załogi wiedeńskiej pomieszczona jest w tamiecznych koszarach, dla zrobienia ulgi mieszkańcom w ciężarach inkwaterunkowych. Czynnie się zaprzętaią burzeniem wałów przy Wiedniu i szanów przedmостowych.

z Salzburga d. 20. Paźdz.

Pinzgau poddało się i wydało swych herbstów, broń i zbiegów austriackich. Część ieńców, Tyrolczyków i zbiegów austriackich odprowadzono z tąd do Monachium.

z Auszpurga d. 23. Paźdz.

Wczoray o kwadransie na dwunastą przed południem przybył tu Cesarz NAPOLEON wśród huku z dział i dźwięku wszystkich dzwonów z Nymphenburga i wysiadł do Rezydencji Elektora Trewirskiego. W ośmiokonnym powozie Monarchy, otoczonego licznym orszakiem kawaleryi, siedział Marszałek Duroc, a na koźle leybmameluk Rustan. Cesarz Jmć rozmawiał przez nieia-ki czas z Elektorem na balkonie rezydencji, potem w kaplicy dworskiej słuchał mszy, której wyraźnie żądał, udarowawszy Xiędza

pierścieniem wartości dziewięć set złotych. O poł do drugiej wyjechał Monarcha w dalszą podróż do Ulm.

z Auszpurga d. 25. Paźdz.

Wczoray przejeżdżali tedy do Paryża Minister Hrabia Champapny, Xiąże Cadore, i kilku innych Francuzkich Ministrów i Generalów.

Głoszą, że po odjeździe Cesarza Xiąże Ponte-Corvo obeymie dowództwo nad armią.

z Sztuttgardu d. 17. Paźdz.

Gazeta nasza zawiera artykuł następujący:

„Nie bez zadziwienia czytamy w wszystkich tak niemieckich iako też francuzkich gazetach, iż Vorarlbergia ciągle jeszcze obsadzoną bydz ma wojskiem francuzkiem i bawarskiem, chociaż z ostatniego wcale nic, z francuzkiego zaś mało co tam się znajduie. Prowincyą tę zaymuie General - Lieutenant Koseritz z 4 batalionami piechoty i jednym batalionem stralców woysk królewsko - württembergskich, oraz kilku batalionami xiążęco-badeńskiej gwardyi i stralców pieszych, które mają komunikacyą z korpusem zostającym pod rozkazami francuzkiego Generala dywizyi Lagrange, mającego oprócz kilku batalionów francuzkich, także 6 do 700 ludzi woyska bawarskiego, którem Kempten i granice Tyrolu obsadzł; Bataliony iednakże wspomniane co się tyczy woysk württembergskich stojących w Giegenz, Weller, Staufen, Lantrach, Dornkiern i t. d. niezostają pod iego dowództwem. Król Jmć württembergski, na powtórzone żądanie Cesarza Jmci francuzkiego kazał posunąć się tam woysku temu dla zaslonienia prowincyi od napaści insurgentów tyrolskich.

z Stutgardu d. 23. Paźdz.

Dziś z rana zrana zaraz o godzinie 6tej przybył tu Cesarz NAPOLEON. U bramy witali N. Pana Gubernator miasta, General Leytnant Beulwitz, Kommendant miasta, General Leytnant Phul starszy, Adjutant placu i Magistrat miasta; pierwsi asystowali Ce-

arzewi Jmci konno aż do Królewskiego zamku rezydencyonalnego; wciąż do samego zamku stało woysko Królewskie. Gdy Cesarz Jmć wieźdżał, dało się słyszeć strzelanie z armat i brzęk dzwonów. W Królewskim zamku rezydencyonalnym Król przyjmował nayuroczyściey Cesarza Jmć, odprowadziwszy Go do przyporzędzonych apartamentów. O godzinie 5tey wieczornm obiadował Cesarz z Królestwem en Famille; obok nakryte były dwa osobne stoły dla dworu. Po stole udali się N. Państwo, Cesarz i Królestwo Jmć na operę la Grotta di Trifonio. Teatr rządzisto był oświecony. Bilety bezpłatnie były wydawane. Po godzinie 9tey puścił się Cesarz Jmć w dalszą podróż do Paryża na Durlach i Eutlingen.

z Medyolanu d. 11. Paźdz.

Nasz Minister wojny odebrał pod dniem 29. Września urzędową wiadomość, że korpusinsurgentów pod Generałem Blake, 14.000 ludzi mocny, usiłował wprowadzić do Girony transport z 1500 mulów; Lecz General Pino ułatwił mu tę subiekcyą poraziwszy go pod Castellar. General Blake, Wimpfen i Villa Hermosa winni swoje ocalenie szybkości swych koni. Konwoy zupełnie zniszczony. Hiszpani atracili do 2600 ludzi.

Tyrolczykowie spuścili wodę pędzącą żaliny w Tryencie. Aby zaś biegu iey nieprzywrócić, rozstawili 400 ludzi. Ci zostali dnia 10. atakowani od 900 ludzi pod Szeferm batalionu Eschenbrenner, spędzonymi będąc po znaczney stracie z wzgorz i ścigani o dwie mile. —

z Monachium d. 22. Paźdz.

Dziś z rana między 7. i 8. Cesarz N APOLEON zabawiwszy przez dwa dni wyjechał znowu z Nymphenburga. Cały czas bawienia tam swego przepędził w gronie Królestwa Jmć.

z Monachium d. 25. Paźdz.

Przybywszy Cesarz NAPOLEON do Nymphenburga, kazał z swego pokoju wiele kosztownych mebli powynosić, a na ich mie-

sce postawić wielki stoł, który w parę minut okryty był kartami geograficznymi i rysunkami topograficznymi.

Wczoray przybyło tu pod mocną eskortą iakie 140 zabranych insurgentów tyrolskich i 30 ieńców austriackich.

z Szwaycaryi d. 21. Paźdz.

Pewien podróżny, który przybył z Toulonu do Lausanny, upewnia, iż widział flotę Francuzką, gdy z portu Tulońskiego wyruszyła. Składała się z 17 wojennych okrętów rozmaitey wielkości i z wielu okrętów transportowych.

z Rzymu d. 20. Sierp.

Senator Lucyan Bonaparte zamieszkiwa od miesiąca sierpnia w pięknym pałacu pod Frascati: nazwanym Rufinella. Ten przytyka do wzgorza, gdzie dawniey stało Tusculum. Jeszcze w roku zeszłym, gdy Lucyan około wyższej części swey posiadłości row głęboki rznąć kazał, znaleziono wiele starożytnych sprzętów, broni i mnogość trupich głów, które niewychylnie konserwowały się w suchej ziemi wulkanicznej. W roku tym robotnicy byli szczęśliwi znaleźć część jedney statuy, a kopiąc głębiej ręce i głowę. Podpis łaciński wymienia nazwisko któregoś Konsula. Lucyan kazał dać w nagrodę po jednem szkudzie każdemu robotnikowi, których było 50. Później znaleziono drugą statucę, wyobrażającą Matronę. —

z Petersburga d. 13. Paźdz.

Oto jest treść ostatniego raportu o działaniach w Multanach: W fortecy Giursowo znaleziono 34 dział i mnogość inney broni. Dnia 11. Września oddział z 50 kozaków z korpusu Miloradowicza zważył 2000 kawalerzystów tureckich, ciągnących z swego obozu pod Rassewat nad Dunajem, w okolicę, gdzie stały dwa regimenta kozaków. Po niejakim oporze nieprzyjaciel z stratą 200 zabitych i 40 zabranych aż za wał Trajański zapędzony został. Z naszej strony mieliśmy 20 zabitego i 13 rannych. Dnia 31 Sierpnia atakowali Turcy nasze przykopy nad

lewym brzegiem Dunaju, przez cały dzień, lecz nadaremno. Musieli w nocy odwrócić przez rzekę, zostawiwszy za sobą narzędzia okopowe i zabitych. Major Glebow w nagrodę swego dobrego rozporządzenia mianowany został Podpułkownikiem. Za odebraniem wiadomości, że nieprzyjaciel 700 ludzi mocny zajął pozycją w Tscherny, w małej Wołoszczyźnie, Podpułkownik Acht uderzył na niego dnia 31. Sierpnia, wypędził najprzód z okopów a potem z domu palisadami otoczonego, w gory, przyprawivszy go o stratę 120 w zabitych i wielu rannych. Za ten czyn otrzymał Podpułkownik Acht brylantowe insygnia orderu S. Anny drugiej klasy. Gdy dnia 8. Września Generał Langeron zbliżył się ku obozowi tureckiemu rozłożonemu pod twierdzą Giurgi, 2000 nieprzyjaciół okrążyło jeden batalion z regimentu Ladogai, który jednak mężnie się trzymał aż do momentu odsieczy. Nasza armia na prawym brzegu Dunaju podług walu trajańskiego podzieloną była na trzy korpusa. W prawo Dunaju pod Milarowiczem, w centrum pod Generałem Platow a w lewo nad morzem czarnem pod Generałem Markow. Ze zaś nieprzyjaciel wzmacniał się po lewej stronie pod Kiostendyi, przeto dowódca najwyższy Xiążę Bagration, kazał także korpusowi szredniemu pomaszerować w lewo i pozakładać baterye w zamiarze dawania ognia do Kiostendyi. Miasto to leży na Półwyspie morza czarnego, przytyka do lądu tylko kawałkiem ziemi 150 sążni szerokościem, przez wał i row bronionym, składa się z 500 domów murem kamiennym opasanych, z których każda formuje małą twierdzę, i zawiera 2000 Turków do najporczywszej obrony przysposobionych; a przecież poddało się dnia 11. Września, nawet bez wystrzału. Armia maszeruje teraz naprzód, dla odcięcia nieprzyjaciela pod Rasawat od Sylistryi. Główna kwatera jest już przed Rasawat.

Ratyfikacye traktatu pokoju z Szwecyą

nie są jeszcze zamienione. Znajdujące się teraz w Szwecyi towary angielskie, uważane być mają stosownie do traktatu, za własność szwedzką. Nowo zdobyta Finlandya rządzić się będzie według ustaw dawnych, i t. d.

Eskadra angielska, która znajdowała się przez lato całe pod Rewal, opuściła tę stacyą za ogłoszeniem wiadomości o pokoju z Szwecyą.

Do Kronstadt zawinęli już trzej amerykańanie z towarami z Gothenburga.

Wielki Xiążę Konstantyn odjechał do Twer, odwiedzić małżonkę Xiążęcia Oldenburga. Także Imperator, jak słyhać w krótkce tam poiedzie.

Zimna i wilgotna pora iesienna trwa już od ośmiu dni, iednakże bez mrozu; spodziewać się zatem należy, iż nawigacya miesiąc jeszcze ieden otwartą będzie. —

z Londynu d. 11. Paźdz.

Z Kadyxu i Kartaginy zawinęło kilka okrętów z pieniędzmi i amunicyą do Alicante.

Cała Eskadra Ferrolska popłynęła tersz do Kadyxu. Ostatni okręt liniowy odpłynął dnia 16. Sierpnia pod eskortą naszego lipiowego okrętu Tryumf o 74 armatach.

Junta Sewileksa na posiedzeniu nadzwyczajnym odstąpiła planu, mianowania Regentem Arcy-Biskupa Toledskiego, zostawivszy dla siebie ciąglą najwyższą władzę nad Prowincyami zbuntowanemi.

Generał Calasteres cofnął się z St. Andero, gdzie się Francuzi znajdują.

Przy zaburzeniach panujących w Indyach wschodnich; synowie Tippu Saiba wnie wolę zabrani, ściśle jeszcze zostali uwięzionymi.

Nowy Lord Maior Londynu, Tomasz Schmidt handlował dawniej skórami.

Cesarz Marokański ustanowił, ażeby dawano ognia na wszystkie okręty zbliżające się w dzień do iakiego portu lub bateryi jego brzegow, bez zaciągnięcia swej bandery, lub też w nocy bez światła, któreby z daleka widzieć można było.

Obwieszczenie. Gdy JW. Minister Skarbu uważając iż handlujący per Transito wolni przy składaniu kaucyi pomimo dozwolonych przez Rząd w tej mierze łatwości, wiele jeszcze trudności doznawali, szczególnie gdy jako zagraniczni kupcy, niemając w kraju tutejszym znajomości osób któreby za nich choć ręczne kaucye dawały, szukającym w tym zysku, za zaręczenie oane za niemi opłacać się muszą, i gdy różnica która między Cłem inwektowym a transytowym zachodzi, jest mała, do sfracdacyi niepobudzająca, przeto chcąc na korzyść kraju i Skarbu handel transytowy ile możności ułatwić reskryptem z dnia 16. Paźdz. r. b. postanowić raczył co następuje. —

1. Żaden kupiec lub handlujący odtąd obowiązany być nie ma, do składania czyli raczej stawiania kaucyi, na Komorze Celney granicznej wchodowej od wołów transito przez Xięstwo Warszawskie idących. —

2. Na miejsce kaucyi zaś dla zabezpieczenia Skarbu oprócz opłaty Cła transytowego, tyle do Depozytu komory celney wchodowej złoży, ile różnica między Cłem inwektowym i transytowym wynosi. Następujący przykład to wyjaśnia.

Woł jeden płaci.

1. pro in vectu	zł. 3. gr. — szel. —
Tantiemy	— gr. 27. —
Ibertragu	— gr. 8. —

In Summa zł. 4. gr. 5.

2. per. Transito,

zaś opłaca Cła	zł. 3. —
Tantiemy na	— 27 gr.

In summa zł. 3. 27 gr.

a zatem per Transito — 8 gr. mniej, a jeżeli pro in vectu, więc w takim razie kupiec lub handlujący od wołu transito idącego deponuje na komorze celney wchodowej tylko groszy polskich ośm Nro. 8.

3. Depozyt takowy kupcowi lub handlującemu, gdy powracać będzie przez tę Komorę celną wchodową, gdzie takowy złożył, i gdy wychód wołów z kraju zaświadczeniem komory wychodowej lub też przez zwrocony Awizo-List udowodniony bez najmniejszej zwłoki, nie potrącając ani szeląga jednego, zwrocony być ma za jego kwitem.

4. Jeżeli jednak nie zgłosi się po takowy Depozyt w przeciągu 6 tygodni i wyjścia wołów z kraju nieudowodni, w tedy iak się samo z siebie rozumie stosownie do instrukcyi pod dniem 26go Sierpnia 1808, wydanej, obrachowany być powinien Skarbowi. —

Dyrektor Skarbu w celu dopełnienia powyższego urzędzenia JW. Ministra, zaleca wszystkim ko-

morom i przykomorom celnym, aby do takowego ściśle stosowali się, Inspektorom Wydziałowym zaś i Kalkulatorze Sekcyi Hey bacznąć nad dopełnieniem Jego przez respect. urzędy poleca. W Poznaniu dnia 31. Października 1809.

Ch m i e l e w s k i.

Obwieszczenie. Na mocy reskryptu JW. Ministra Skarbu z dnia 2. Października r. b. Nro. 28 et 8bri podaje Dyrektor Skarbu publicznego w Departamencie Poznańskim, niniejszem do wiadomości publicznej co następuje: chcąc narzekaniu fabrykantów na opłatę, jaką urzędnicy konsumpcyjni do pieczętowania lub stemplowania fabrykantów krajowych pobierają, przyzwolą założyć tamę, stanowi się, iż lubo Fabrykanty krajowe, tak iak dotąd bywało, pieczętowane lub stemplowane być powinny, z tem wszyskiem, jeżeli fabrykant swoją świecę, lak lub farbę na ten koniec dostarczy, natenczas urząd konsumpcyjny takowe pieczętowanie lub stemplowanie ex Officio i bez najmniejszej opłaty uskutecznić winien; jeżeli zaś oficyalista konsumpcyjny swoje do pieczętowania lub stemplowania udzieli materyały, w takowym razie ma tenże prawo, od każdej pieczętki i od każdego stempla po dwa szelągi pobierać. W Poznaniu dnia 25. Października 1809.

Ch m i e l e w s k i.

Obwieszczenie. Zapobiegając JW. Minister Skarbu wszelkim trudnościom i szyskanom, które kupcy z towarami z jednego do drugiego miasta iadący, na czas od oficyalistów konsumpcyjnych przy rewizyi towarów doznawali, zalecił Dyrektorowi Skarbu ostrzeżenia przez publiczne ogłoszenia do handlującej publiczności wydać, aby iey wiadomo było, jakim sposobem i w którym przypadku oficyaliści kupców prowadzących towary po trakcie i w miejscu przeznaczenia rewidować mają, kteremu zalecenie zadosyć czyniąc stanowiąco następuje: 1. Chęć iak towary lub obiekta tak zagraniczne iako też krajowe pieczętowane lub opłombowane być muszą, tedy jednak jeżeli się z jednego do drugiego miasta wywożą, lub wysyłają, bez względu że każda sztuka stemplem lub pieczętką jest znaczona, Paki lub Collis w których się towary wysyłają, po poprzedniej rewizyi, zapieczętowane lub zaplombowane być powinny. 2. Z Paką tym sposobem zaplombowaną lub zapieczętowaną kupiec lub fabrykant odebrawszy od urzędu niniejszego kwit zaświadczaający tam się udać może z towarami dokąd ie zadeklarował. 3. Po drodze od żadnego urzędu rewidowanym być niepowinien, iedynie tylko kupiec Passyer cedulę oficyaliście okazać ma, a ten przekonawszy się o ilości pakach, lub czyli

plomby i pieczęcie nie są nadwerężone, wolno bez opłaty przepuszczać powinien. Jeżeli zaś pieczęć lub plomba oderwana być miała, w tym reży przypadku towar rewidowany być musi, jeżeli się z kwitem i deklaracją przy niej będącą zgadza. 4. Gdy zaś towar na miejsce przeznaczenia przybędzie, natenczas kupiec przed Amt założyć, kwit okazać i rewizji oficjalisze tamtejszemu poddać się powinien, aby się przekonał, czyli każda sztuka jest plombowana lub pieczętowana. A zatem kupiec, Wekturant lub fabrykant z jednego miasta krajowego do drugiego idący na drodze rewidowanym, być nie powinien tylko w ten sposób jak się sub Nro. 3. powiedziało, a podobna rewizja czy wizowanie dzieje się bezpłatnie i kupiec niema przyczyny ani temu, ani też oficjalisze w miejscu przeznaczenia czemkolwiek się opłacać. W Poznaniu d. 18. Październ. 1809.

Chmielewski, D. S.

Obwieszczenie. Ponieważ nowy termin licytacji na dostawienie materiałów piśmiennych dla Biorów Dyrekcyi Skarbowej Departamentu Poznańskiego na dzień 15. Listopada r. b. wyznaczony został; wzywają się zatem wszyscy ochotę mający podjąć się liwerunku materiałów piśmiennych, jako to: papieru, pior, laku, inkanstu etc. na przerzeczony dzień stawienia się na izbie sesyonalney z rana o 10. godzinie w składzie Dyrekcyi skarbowej i przyiesienia z sobą probow, na którym to terminie z minus licytantum kontrakt na rok ieden salva approbatione J.W. Ministra zawarty zostanie. W Poznaniu dnia 22. Października 1809.

Chmielewski, D. S.

Uwiedomienie. Pewny JP. Franciszek Liliwa Michałowski, kunsztu swego malarz, znajdował się tu w Gnieźnie przez niektóry czas, aż po wyjściu swym tu z rąd poszedł do woyska Polskiego w terażniejszy czas, a nayspewniej do artylleryi, w której Porucznikiem miał zostać. Potrzeba wielka wyciąga tego, aby się o jego osobie dowiedzieć, niemniej gdzie się znajduje, aby do szrodkow jego uszczęśliwienia przystąpić można. Przeto się upraszaia wszyscy J.W. i W. Komendanci woysk Polskich i tutejzzy prowincyi; iako też i cywilne zwierzchności, aby o tymże Franciszku Liliwie Michałowskim najsłaskawiej JPanią Monikę Skrzydlewską w Gnieźnie raczyli uwiedomić, gdzie się znajduje; ażeby korespondencya nastąpić mogła potrzebna.

Uwiedomienie. Sąd Pokoju Powiatu Gnieźnieńskiego z Radą familijną dla nieletnich W. W. Bienkowskich ustanowioną, wzywa wszystkich kredytów niegdy W. Jakuba Bienkowskiego dobr

Mierzewa, Skąpe, Ruchocinka etc. dziedzić, aby się z swemi pretensyami do tegoż sądu meldowali, a to w przeciągu trzech miesięcy, to jest począwszy od 15. miesiąca Listopada r. b. do 15. miesiąca Lutego r. p. 1810, a to z prekluzją. W Gnieźnie dnia 4. Listopada 1809.

Uwiedomienie. Sąd Podśędkowski Powiatu Szremskiego podaie do wiadomości publiczney, iż Magistrat Bniński znalazł w tych dniach w polu lusem chodzącą parę wałachow, to jest: buro karego w 6tym i jasno karego kusego w 7mym roku, do których się dotychczas nikt nieprzyznaie. Wzywa zatem prawdziwego właściciela, aby konie rzeczzone po dostateczney legitymacyi i powroceniu kosztow naydalej do dnia 22. Listopada r. b. odebrał, inaczej bowiem na tem terminie z rana o godzinie 9tej w Bninie przed ratuszem więcej dającym publicznie podług przepisow prawa na dobra znalezczy sprzedanemi będą. W Korniku dnia 28. Października 1809.

Uwiedomienie. Świeży parmazan, kapari, oliwki, serdeli iakolci, też extra-przednią oliwę prowanską otrzymał handel starszego Gumprechta.

Uwiedomienie. U niżej podpisanego dostanie świeżych cytryn w najlepszym gatunku za mierną zapłatą na Wodney ulicy pod Nrem 166 w Grabowskiego kamienicy.

Jakob Pinkus.

Uwiedomienie. L. F. Cawin kupiec w Poznaniu, w rynku pod Nrem 70 dopiero odebrał nowy zbior różnych win czerwonych i białych, po trzy złotych butelka, a oxeft czyli beczka po 140 talerow. Tenże ma znaczny skład win burgońskich, szampańskich, bordeaux, szato-murgot, muszkar, madir i reńskich, iako i rumu, araku, przednych likworow francuzkich i martyniki, prowanckiey oliwy, octu, etc. etc.

Uwiedomienie. Suche dębowe, czołnem dostawione opałowe drzewo przyzwoitey długości sążeń po 2 tal. 22 dgr. w drobney monecie, z odwożką zaś po 3 tal. 6 dgr. dostać można u

Ernesta Fried. Hoffmeister.

Uwiedomienie. Stosowie do Dekretu Sądu Pokoju Powiatu Wydziału Spornego Powiatu Miedzyrzeckiego d. d. 17. Września r. b. na mocy restrytu Prześwietnego Trybunału wydanego na popieranie szl. Fiedlera Post-haltera z Wielenia, pryncypalnego wierźciela gospodarstwo chube Chelmińską grunta zabierające, z potrzebnemi w dobrym stanie budynkami gospodarskimi małżonkow Fenyerow na Hołędach Bukowiec pod Sierakowem subkastowane, i na publiczną sprzedaż przez licytacją przeznaczone zostało. Wartość jego podług urzędowey taxy (po wytrąceniu

grunt ciężących wydatków, w które i wymiar dla podeszłych już w latach właściciela rodziców do śmierci ich wyznaczony podług teraźniejszy ceny zboża złotych 408 szacowany mieści się) wynosi 122,80 zł. polsk. Termin pierwszy licytacji odbywać się będzie w Sierakowie jako majątności tej ydowym miejscu, dnia 27. Listopada r. b. na który ochotę kupna mający wzywają się, a nawięcej podającemu za poprzedzającą zapłatą lub przywoitym zabezpieczeniem przysądzone zostanie. W Miedzyrzeczu dnia 14. Paźdz. 1809.

Sąd Pokoju Wydziału Spornego Powiatu Miedzyrzeckiego.

Doniesienie. W ogrodzie wsi Głowcu Małym czyli Kościelnym pod Czępinem. Można dostać

drzewa owocowego sliwkowego, w ilości ile kto będzie potrzebował — w trojaki cenie jedne sztukę po groszy 10 drugie po groszy 12 a trzecie po groszy 15, tudzież gruszek i jabłek podług wyboru osobney ugody iakoli topoli różnego gatunku. Zyczący sobie nabyć niech się zgłosi do ogrodowego miejscowego niżej podpisanego. W Głowcu dnia 30. Października 1808. Jonge.

Doniesienie. Fabryka sukien w Karlstadt pod Miliczem uwiadomia szanowną publiczność kupiecką, iż znacznej zakłady pięknych i ordynaryjnych sukien, kazimiru, i kalmuku podług ceny fabryczney przedawane będą.

U W I A D O M I E N I E.

Donieść mam honor Szan. Publiczności, iż w mieście Gnieźnie sub Nro. 207 otworzyłem fabrykę Garbarni z ktorey iuz dostać można kupić skor wyprawnych feladrowych czarnych cielęcych, iałowicznych, i podeszwianych za proporcjonalną cenę, oświadczam przy tym iż mający skóry surowe, te zaraz za gotowe pieniądze według ugody sprzedać, lub też za pomierną opłatą na swoją potrzebę dać garbować mogą, zaręczając za doskonałość wyprawy, każdy w takowym razie znajdzie mnie zawsze łatwego w miejscu zamieszkania moiego w Rynku sub Nro. 10. W Gnieźnie dnia 11. Listopada 1809.

Daniel Jakob Müuntzberg.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.